

Dziś



POLSKA THE  TIMES

Naszą gazetę przygotowujemy we współpracy z

Dziennik ŁÓDZKI

Ukazuje się od 1884 roku

ŁÓDŹ | PABIANICE
ZGIERZ | BRZEZINY

www.dzienniklodzki.pl

Nr 31 (22.427), wydanie A

sobota-niedziela

6.02.2010-7.02.2010

cena gazety

1,50 zł ^{W TYM} 7% VAT

Władze uniwersytetu tłumaczą się pomyłką sekretarki

Maciej Kałach

Władze Uniwersytetu Łódzkiego wydały oświadczenie w sprawie studiów licencjackich, którymi zainteresowało się Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Od środy piszemy o „Intensywnym Trybie Indywidualnym” – pozwala on zdobyć dyplom licencjata w rok, podczas gdy normy resortu nauki i szkolnictwa wyższego określają, że powinny to być trzy lata. Studia w zakresie informacji naukowej i bibliotekoznawstwa to propozycja dla absolwentów szkół pomaturalnych.

Z oświadczenia władz UE wynika, że do rektoratu wpłynęło już pismo z MNiSW, w którym resort zwraca się o wyjaśnienia w tej sprawie. Te „zostaną w najbliższym czasie przekazane do ministerstwa”. Władze UE przypominają, że specjalny program kształcenia bibliotekarzy wdrożyły w 1993 r. Ministerstwo Kultury i Sztuki oraz Centrum

Ustawicznego Kształcenia Bibliotekarzy wraz z Uniwersyteciem Warszawskim. „UE zawarł stosowną umowę z Centrum Edukacji Bibliotekarskiej, Informacyjnej i Dokumentacyjnej (dawne CUKB), a następnie rozpoczął realizację tej formy studiów w roku 2007, opierając się m. in. na pozytywnych doświadczeniach UW, który przystąpił do realizacji projektu już w roku 1999 r. i prowadzi takie studia do dziś” – czytamy w oświadczeniu łódzkiej uczelni. Władze UE przekonują, że „jednym z głównych celów przyświecających podjęciu decyzji o zorganizowaniu takiej formy kształcenia było zapewnienie pracującym bibliotekarzom możliwości podniesienia kwalifikacji zawodowych.”

UE twierdzi, że obecna edycja toku studiów jest ostatnią, bo w 2008 r. zlikwidowano CEBID, a szkoła przy tej instytucji przestała działać. Ale jeszcze w piątek rano na stronie internetowej

katedry, która prowadzi „Intensywny Tryb Indywidualny”, była informacja o naborze na rok akademicki 2010/2011. Tomasz Boruszczak, rzecznik UE, tłumaczy,

UE: rekrutacji na roczny licencjat już nie ma. Ale w środę sekretariat mówił co innego

że to pomyłka pracownicy katedry, która skopiowała ofertę rekrutacyjną z poprzedniego roku.

Jednak w środę nasza reporterka, zbierając informacje, podała się w rozmowie telefonicznej za kandydatkę na te studia. W sekretariacie usłyszała, że nabór 2010/2011 będzie prowadzony we wrześniu.

Zapytany o to rzecznik UE wskazuje, że stan faktyczny jest przedstawiony w oświadczeniu.